

ZSE 1

# EKONOWINKA

NR 4 LATO 2023

Fascynujące wywiady  
Językowe ciekawostki  
I wiele więcej...

## RAMIĘ W RAMIĘ Z JĘZYKAMI



|                                               |    |
|-----------------------------------------------|----|
| Słowo od Przewodniczącego                     | 3  |
| Relacja z wymiany Erasmus+ w Polsce           | 4  |
| Wywiad z Panią Aliną Sokołowską               | 6  |
| Podobieństwa i różnice w języku ukraińskim    | 8  |
| Wywiad z Panią Barbarą Dadej                  | 9  |
| Zungenbrecher und Längste Wörter              | 10 |
| Wywiad z Panią Martą Kasolik                  | 12 |
| Moda francuska w XVII, XVIII i XIX wieku      | 16 |
| Film anglojęzyczny który urozmaici twój dzień | 18 |
| Wywiad z Panią Lila Habrat                    | 19 |
| Kącik matematyczny                            | 21 |
| Niecodzienny język w codziennych sytuacjach   | 23 |
| Pani Legutko poleca                           | 24 |
| Czytanie dobrym sposobem na naukę             | 26 |
| Konkurs                                       | 27 |

## Drogie czytelniczki! Drodzy czytelnicy!

Jest mi niezmiernie miło, że oddajemy w Wasze ręce już czwarte w tym roku wydanie "Ekonowinki". Ten numer postanowiliśmy poświęcić JĘZYKOM OBCYM w związku z tym, że w naszej szkole obchodzimy "Rok języków obcych".

Każdy raczej się zgodzi, że pełnią one niezwykle ważną rolę w naszym zglobalizowanym świecie. Znajdziecie wywiady z nauczycielkami języków obcych, które na podstawie własnych doświadczeń pokazują jak ważą rolę w życiu człowieka pełni znajomość języków obcych. W gazetce znajdują się również artykuły z nieoczywistymi nawiązaniami do tematyki numeru.

Mam nadzieję, że to "wakacyjne" wydanie wam się spodoba, a ja bez zbędnego przedłużania zachęcam was do czytania!

**Redaktorka naczelna  
Oliwia Wielocha**

**Redaktorka naczelna: Oliwia Wielocha**

**Redakcja:** Maksymilian Klita, Gabriela Słodyczka, Yelyzaveta Morenko, Wiktoria Majerska, Maja Ciecieląg, Daria Wójtowicz, Karolina Mleczo, Marianna Tora, Marlena Bartos, Kamila Kawalec, Paweł Banasik, Julia Misiak, Martyna Golec, Yuriy Grynevych, Jakub Jędras, Adrian Matykiewicz, Oliwia Ogorzałek.

**Nauczycielki współpracujące:** p. Halina Legutko, p. Edyta Śnieżek, p. Joanna Korab-Chrzanowska

**Opiekun:** p. Marcin Maciuk

**Korekta językowa:** p. Izabela Czarkowska



Szanowni Czytelnicy!

To już ostatnie w tym roku szkolnym wydanie „Ekonowinki”. Na horyzoncie wakacje! Mimo zbliżającego się wielkimi krokami odpoczynku Samorząd Uczniowski nie spowalnia. Od ostatniego wydania czasopisma minęło już sporo czasu, a Samorząd działał na wielu płaszczyznach. W związku z tym, tak jak w poprzednich numerach, chciałbym przedstawić Wam krótki raport z ostatnich działań:

- zorganizowaliśmy pocztę walentynkową, dzięki której uczniowie mogli 14 lutego przekazać miłe słowa wybranej osobie;
- wzięliśmy udział w Programie „**Szkoła Przyjaciół Kopernika**” – zorganizowaliśmy konkurs na film o patronie naszego technikum oraz grę miejską pt. „Mikołaj Kopernik w Krakowie”, przeprowadziliśmy kampanię społeczną na temat astronoma, odbyły się lekcje poświęcone Kopernikowi, sporządziliśmy kartkę urodzinową dla patrona naszej szkoły, zorganizowaliśmy uroczyste spotkanie zwieńczające projekt;
- we współpracy z Panią Agnieszką Rydz zorganizowaliśmy z okazji tłustego czwartku **quiz o pączkach**, który wygrała klasa 2F reprezentowana przez Julkę Kaczor;
- uczestniczyliśmy w **oficjalnych uroczystościach** z okazji Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”;
- wzięliśmy udział w wydarzeniu pt. „**Spotkajmy się**” organizowanym przez Młodzieżową Radę Krakowa, Stowarzyszenie „Jagiellonica” oraz Youth Committee LCCI, którego celem była integracja oraz sieciowanie organizacji pozarządowych, które działają na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych w Krakowie;
- przeprowadziliśmy działania w ramach projektu „**Z Kobietami o Kobietach dla Kobiet, czyli Tydzień Kobiet w Ekonomiku**” realizowanego dzięki Programowi Wsparcia Samorządów Uczniowskich #SU-w-ak – przeprowadziliśmy wywiady z: Panią Lilą Habrat, Panią Aliną Sokołowską, Manią Torą, Angeliką Pieron, Julią Bossowską, Julią Czepiel i Weroniką Faryną; zorganizowaliśmy konkurs na najładniejsze życzenia z okazji Dnia Kobiet; zrealizowaliśmy kampanię społeczną dotyczącą praw Kobiet; obdarowaliśmy Koleżanki oraz Panie Nauczycielki słodkimi upominkami; zakupiliśmy różowe skrzyneczki; zorganizowaliśmy „Kącik dobrych myśli” – zakupiliśmy fotele i stół do gabinetu Pań psycholożek; odbyły się warsztaty z savoir-vivre oraz warsztaty psychologiczne dotyczące relacji damsko-męskich; zorganizowaliśmy spotkanie, podczas którego podsumowaliśmy realizację projektu;
- zorganizowaliśmy „**No Backpack Day**” – dzień bez plecaka;
- uczestniczyliśmy w **samorządowym Hackathonie** organizowanym przez Urząd Miasta Krakowa – rozmawialiśmy na temat modelowych rozwiązań pracy z samorządem uczniowskim, praw ucznia, szkolnych mediów społecznościowych oraz angażowania uczniów w pracę samorządu;
- wzięliśmy udział w **uroczystości pożegnania klas maturalnych**;
- bierzmy udział w kolejnej edycji **Szkolnego Budżetu Obywatelskiego** – przeprowadziliśmy kampanię informacyjną, zespół ds. Szkolnego Budżetu Obywatelskiego zweryfikował złożone projekty, odbyło się głosowanie;
- organizujemy szkolny konkurs talentów w ramach projektu „**Ekonomik ma talent**” realizowanego w ramach Programu Wsparcia Samorządów Uczniowskich #SU-w-ak.

Pragnę podziękować wszystkim zaangażowanym w pracę Samorządu i jednocześnie zachęcić do uczestniczenia we wspólnych działaniach, a także do ich współorganizowania – Samorząd to my!

Przewodniczący Samorządu  
Uczniowskiego  
Maksymilian Klita



## Wymiana uczniowska w Krakowie w dn. 20-24.03.2023 realizowana w ramach projektu Erasmus+

W wymianie wzięły udział grupy z Czech, Słowacji i Chorwacji, które wspólnie z nami szukały pozostałości po Cesarstwie Austro-Węgierskim w Krakowie i Przemyśle.

### Dzień 1

Nasi goście przyjechali do Krakowa późnym popołudniem. Wieczorem spotkali się z naszymi opiekunkami projektu - wspólnie spacerowali po Rynku Głównym i zjedli kolację. My dołączyliśmy do nich następnego dnia.

### Dzień 2

Dzień drugi zaczęliśmy od mnóstwa prezentacji, których nikt się nie spodziewał. Następnie udaliśmy się do Muzeum Narodowego oglądać wystawę z XX i XXI wieku. Mieliśmy najwspanialszego przewodnika jakiego mogliśmy znaleźć – Manię z 3a. Było niesamowicie, najbardziej podobał nam się modernizm. Próbowaliśmy pójść na Kopiec Kościuszki, niestety zaskoczył nas deszcz i finalnie nie udało nam się na niego wejść.

Zamiast tego poszliśmy na szybki lunch, a potem udaliśmy się na spotkanie twarzą w twarz z „Damą z gronostajem”. Później mieliśmy czas wolny, który wykorzystaliśmy na integrację.

**DZIEŃ 2**

### Dzień 3

Trzeci dzień ponownie zaczęliśmy w szkole od szybkiej lekcji języka polskiego. Uczniowie z wymiany musieli się zmierzyć z polskim nazewnictwem. Po zakończeniu kursu nauki naszego ojczystego języka, nasi goście mogli się wykazać talentem artystycznym przelewając go na koszulki. Naszym następnym wyzwaniem była gra w chińczyka.

**DZIEŃ 3**



Po intensywnej grze, oddaliśmy się kolejnej rywalizacji. Była to gra terenowa stworzona przez naszych uczniów. Kończącym przystankiem gry był dziedziniec na Wawelu, na którym zjedliśmy super lody. W tym czasie chętni udali się zobaczyć Dzwon Zygmunt. Następnie poszliśmy na Kazimierz, aby zjeść najlepsze zapiekanki w Krakowie.

## Dzień 4

Wczesnym rankiem dnia czwartego, ruszyliśmy w kierunku Przemyśla. Po długiej podróży, trafiliśmy na Dworzec Główny, który zachwycił nas swoim pięknem. Kolejnym punktem na naszej trasie było Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej i Twierdzy Przemyśl powstałe w czasach Austro-Węgier, gdzie oglądaliśmy ciekawe wystawy dotyczące historii Przemyśla. Kolejno zwiedzaliśmy Rynek, gdzie zjedliśmy lunch. Po obiedzie zwiedzaliśmy miejsca kultury takie jak Kościół grecko-katolicki, taras widokowy na panoramę Przemyśla oraz bunkier Mołotowa.



Z uwagi na ładną pogodę, uczniowie wypoczęli nad rzeką San, po czym w drodze do autokaru zahaczyliśmy o Bramę Sanocką – element Twierdzy Przemyśl. Po mimo męczącego powrotu, mieliśmy mnóstwo zabawy, ponieważ na jednym z postoi, zaczęliśmy tańczyć Belgijkę i Macarenę. Początkowo uczniowie z wymiany nie byli zbyt chętni do dołączenia, jednak po chwili wszyscy wspólnie płąsaliśmy w rytm muzyki.

## Dzień 5

Ten dzień to dzień powrotu. Słowacy opuścili Kraków przed południem. Czesi udali się do kopalni soli w Wieliczce, Fabryki Schindlera i na Kopiec Kościuszki, żeby stamtąd ruszyć w drogę powrotną do Pragi. Chorwaci również zwiedzili kopalnię soli, a następnie spacerowali po Krakowie. Późnym wieczorem wyruszyli w drogę powrotną na Istrię. Ich podróż trwała 17 godzin!

Podsumowując – wymiana bardzo nam się podobała. Uczniowie z wymiany byli towarzyscy, czuć było słowiańską krew. Po wszystkim podziękowali nam za gościnę. Pożegnanie było ciężkie, ponieważ wszyscy się bardzo żzyliśmy.

Uczniowie uczestniczący  
w projekcie



## Wywiad z Panią Aliną Sokołowską.

Na co dzień nauczycielką angielskiego, ale to nie jedyna jej super moc...



**Gabriela Słodyczka: Czy ma Pani jakieś wskazówki jak uczyć się języków ?**

Pani Alina Sokołowska: Każdy uczy się na swój sposób. Ja preferuję reguły gramatyczne, słownictwa uczę się z listą słówek w ręce. Nie ma jednej gotowej recepty na to niestety, każdy musi to odkryć samemu.

**GS: Czy chciałaby by pani nauczyć się jeszcze jakiegoś języka?**

AS: Plany są. Ostatnio przyszedł mi do głowy hiszpański przez możliwą podróż do Hiszpanii.

**GS: Jak najczęściej Pani podróżuje?**

AS: Najczęściej jeżdżę zwiedzać. Jak planuje wyjazd planuje odwiedzać muzea, kościoły i oglądam budynki obok których przechodzę.

**GS: Jaka była Pani najlepsza podróż?**

AS: Może najlepsza podróż jest jeszcze przede mną. Moim marzeniem był Londyn przez język i przez miasto o którym dużo wiedziała, słyszałam i czytała. Zachwytem była Wenecja bo zobaczyłam Bazylikę Świętego Marka i się wzruszyłam. Bardzo fajnym miejscem jakie zobaczyłam był Rzym i zabytki rzymskie ponieważ zobaczyłam na własne oczy to co widziałam na zdjęciach co było dla mnie wielkim zachwytem. Niektóre miejsca myślałam że mi się nie spodobały ale jednak mi się spodobały była to np Malta.

**GS: Czy podczas podróży zdarzyła się Pani jakaś śmieszna lub miła sytuacja?**

AS: Najczęściej podróżuje po Europie więc nie mam ciężkich i trudnych sytuacji ale właściwie w większości miejsc do których jeżdżę są ludzie mili, życzliwi i mega dobrzy, najlepsze wspomnienia mam z francuzami. Przez swoje podróże dużo się nauczyłam pomagając początkującym podróżującym.

**GS: Gdzie chciałaby Pani pojechać?**

AS: Chciałabym pojechać do Barcelony, Madrytu i Grenadyny.





**GS: Uczy Pani w naszej szkole oprócz języka angielskiego od niedawna także włoskiego. skąd wziął się pomysł na język włoski?**

AS: Zawsze chciałam mówić po włosku, pierwsze książki do nauki kupiłam jeszcze w liceum. Ale zawsze też było coś innego, czym się zajmowałam: studia, praca, kolejne studia. I wreszcie przyszedł moment, w którym pomyślałam, że jak nie zacznę teraz, to już chyba nigdy. Więc zaczęłam kurs, a Pani Dyrektor zgodziła się, żebym w projektach dla nauczycieli ujmowała też kursy włoskiego. Umówiliśmy się, że postaram się zrobić uprawnienia do nauczania. Nie było to łatwe, ale dałam radę.

**GS: Czy Uczniowie chętnie uczą się języka włoskiego? Co jest w nim najtrudniejsze?**

AS: Mam bardzo fajnych uczniów, obie grupy są bardzo sympatyczne i dobrze mi się z nimi pracuję. Mam uczennice, które zawsze odpowiadają na zadane przeze mnie pytania o materiał z poprzedniej lekcji. Nie wiem jednak czy wszyscy tak samo dużo czasu w domu poświęcają włoskiemu.

**GS: Czy łatwiej uczyć się j. angielskiego czy j. włoskiego?**

AS: Na tym etapie angielskiego uczy mi się łatwiej. Mam doświadczenie, materiały, mogę się odwołać do wiedzy z podstawówki. Przy włoskim tego nie mam, uczę od zera. Ale jest to dobre ćwiczenie myślowe, nie ma rutyny, muszę wszystko wymyślić od nowa.

**GS: Czy w trakcie swych podróży miała Pani jakąś trudną językową sytuację.**

AS: Raczej nie... Przede wszystkim, nie mam oporu przed mówieniem, co zawdzięczam mojemu profesorowi od angielskiego z liceum. Więc staram się jakoś dogadać, niezależnie od tego, co się dzieje, nawet jeśli robię błędy. Nie mam też oporu, żeby powiedzieć, że czegoś nie rozumiem. Z sytuacji raczej zabawnych zdarzyło mi się, że pan pracujący w informacji turystycznej chciał rozmawiać po angielsku, na co mu oznajmiłam, że ja jednak poproszę o włoski, bo muszę ćwiczyć. On chyba chciał poćwiczyć angielski, ale mu to uniemożliwiłam...

Poza tym w podróżach spotykam życzliwych i pomocnych ludzi i to jest piękne. Nauczyłam się, że widząc ludzi z planem miasta rozglądające się, dokąd iść, podchodzę i pytam, czy im pomóc. Czasem wystarczy tylko wskazać kierunek. Z reguły są wdzięczni i zadowoleni.



Gabriela Słodyczka



# Podobieństwa i różnice między językiem polskim i ukraińskim

Języki polski i ukraiński należą do grupy języków słowiańskich, stąd też występuje w nich sporo podobieństw. Mają podobną gramatykę i fonetykę. Rzeczowniki i przymiotniki są odmieniane przez liczby i przypadki. W obydwu językach występują podobne słowa. Na przykład:

барва — barwa  
вага — waga  
блакитний — blakitny  
вплив — wpływ  
можливо — możliwe  
I wiele innych słów.

Można by podobnych słów wymienić dużo, dużo więcej. Można stwierdzić, że podobieństwo tych języków bierze się stąd, że niektóre słowa zarówno w języku polskim, jak i ukraińskim mają podobne pochodzenie.

## Różnice w języku polskim i ukraińskim.

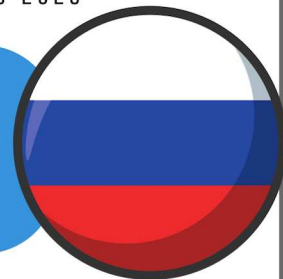
Mimo wielu podobieństw występują również różnice. Pierwsza to oczywiście alfabet. Alfabet polski wywodzi się z alfabetu łacińskiego, a ukraiński z cyrylicy. Również w polskim alfabecie są litery, których nie ma w języku ukraińskim, a w ukraińskim takie, których nie ma w języku polskim. Na przykład w języku polskim występują takie litery jak [ę], [ą], [ł]. W języku ukraińskim nie ma odpowiedników tych liter. Języki polski i ukraiński również brzmią inaczej. Na przykład w języku polskim akcent pada głównie na przedostatnią sylabę, ale w języku ukraińskim takiej nie ma.

W języku polskim i ukraińskim istnieją słowa, które brzmią podobnie, ale mają zupełnie inne znaczenie. Na przykład w języku polskim występuje słowo „czaszka”. Jest to bardzo podobne do ukraińskiego słowa „чашка”, ale po ukraińsku to słowo znaczy „filiżanka”. To samo na przykład ze słowem „dywan”. Jest ono bardzo podobne do ukraińskiego słowa „диван”. Ale jeśli przetłumaczysz to ukraińskie słowo na język polski, będzie to oznaczać „sofa”.

Po przeanalizowaniu wszystkich faktów można dojść do wniosku, że w językach polskim i ukraińskim istnieją zarówno podobieństwa, jak i różnice, a użytkownicy obydwu języków mogą zrozumieć się nawzajem, jeśli tylko mają na to ochotę.

Yelyzaveta Morenko kl. 1A

# Wywiad z Panią Barbarą Dadej - nauczycielką języka rosyjskiego



**Chciałybyśmy zadać pani kilka pytań a propos konkursu wiedzy o Ukrainie, a także nauczania języka rosyjskiego. Od kiedy pani uczy się języka rosyjskiego i skąd pomysł na naukę języka?**

Pani Barbara Dadej: Skąd pomysł? No, ja myślę, że to już tak właściwie w szkole podstawowej powstał ten pomysł, bo dużo czytałam w tym języku no i podobał mi się. Miałam wspaniałą nauczycielkę, która zaszczepiła u mnie chęci do nauki tego języka i czytania literatury rosyjskiej.

**Proszę opowiedzieć nam o przygotowaniach do konkursu wiedzy o Ukrainie.**

BD: Mogłyśmy liczyć na dużą pomoc ze strony młodzieży. Mamy tu trochę uczniów z Ukrainy, którzy służyli nam pomocą, wspierali nas.

**Czy uczniowie byli chętni do wzięcia udziału w konkursie?**

BD: Sala była pełna, zespołów również było dużo.

**A więcej było osób z Polski, czy z Ukrainy?**

BD: Było różnie. Tu chodziło o naszą integrację, poszerzenie swojej wiedzy i o zabawę.

**Co Pani najbardziej spodobało się w konkursie?**

BD: Myślę, że to że uczniowie właśnie się dobrze bawili. Nie spodziewałam się że z taką chęcią będą w tym uczestniczyć i wydaje mi się, że oprócz tego, że się dobrze bawili, to się też bardzo zaangażowali.

**Czy, według Pani, takie konkursy powinny być częściej organizowane?**

BD: Myślę, że o to należałoby pytać młodzież, czy rzeczywiście czerpicie z tego radość, czy wam się to podoba.

**Czy uważa Pani, że język rosyjski jest ważny w dzisiejszych czasach?**

BD: Uważam, że bardzo ważny, jak każdy język. Spójrzcie na mapę i popatrzcie, ilu ludzi się nim posługuje.

**Bardzo dziękujemy za udzielenie wywiadu!**

BD: Również bardzo dziękuję!



Wiktoria Majerska  
Maja Ciecieląg



## Zungenbrecher und Längste Wörter, czyli łamańce językowe i najdłuższe słowa w języku niemieckim



Łamańce językowe są fascynującym elementem każdego języka, w tym także języka niemieckiego. Są to zdania lub frazy, które są trudne do wymówienia ze względu na ich skomplikowaną strukturę lub układ dźwięków. Łamańce językowe mają długą i bogatą historię. Ich pierwotnym celem było doskonalenie umiejętności wymowy oraz rozwijanie zręczności językowej. Współcześnie łamańce są wykorzystywane jako narzędzie edukacyjne, a także jako forma zabawy i rozrywki. Często pojawiają się w konkursach recytatorskich i są wykorzystywane jako zabawa językowa na lekcjach niemieckiego. W pierwszej części artykułu przyjrzymy się niektórym popularnym łamańcom językowym występującym w języku niemieckim.

**„Fischers Fritz fischt frische Fische, frische Fische fischt Fischers Fritz”** – „Rybak Fritz łowi świeże ryby, świeże ryby łowi rybak Fritz”. Ten łamaniec jest prawdziwym wyzwaniem dla wymowy. Powtarzanie tego zdania w szybkim tempie może być trudne, zwłaszcza dla osób nieznających języka niemieckiego. Zawiera ono kombinację różnych dźwięków i spółgłoskowych grup, które sprawiają, że jest to doskonały przykład niemieckiego łamańca.

**„Brautkleid bleibt Brautkleid und Blaukraut bleibt Blaukraut”** – „Suknia ślubna pozostaje suknią ślubną, a niebieska kapusta pozostaje niebieską kapustą”. W tym łamańcu mamy do czynienia z dwoma podobnymi dźwiękami „bl-” i „br-”, które mogą prowadzić do zamieszania w wymowie. Obydwie części zdania brzmią podobnie, ale mają różne znaczenie, co sprawia, że jest to kolejny bardzo dobry przykład łamańca językowego.

**„Wenn Fliegen hinter Fliegen fliegen, fliegen Fliegen Fliegen nach”** – „Kiedy muchy lecą za muchami, wtedy muchy lecą jedna za drugą”. Ten łamaniec zawiera kilka powtórzeń słowa „Fliegen” (muchy) w różnych kontekstach, co sprawia, że jego wymowa wymaga precyzji i szybkości. Jest to wyzwanie dla osób uczących się języka niemieckiego, ponieważ wymaga zachowania płynności w wymowie w przypadku wielokrotnych powtórzeń.

Kolejnym fascynującym aspektem języka niemieckiego są najdłuższe słowa, które można spotkać w niemieckim słowniku. Niemieckie słowa często są tworzone przez połączenie kilku korzeni lub dodawanie prefiksów i sufiksów, co prowadzi do powstania potężnych lingwistycznych konstrukcji. Przyjrzyjmy się kilku przykładom tych niezwykle ciekawych wyrazów.

Oficjalnym najdłuższym słowem występującym w języku niemieckim jest **„Grundstücksverkehrsgenehmigungszuständigkeitsübertragungsverordnung”**. Ten wyraz składa się z aż 67 liter i oznacza „rozporządzenie dotyczące uprawnień w zakresie zezwoleń na transakcje nieruchomościami”.

Drugim najdłuższym słowem, o cztery litery krótszym jest **„Rindfleischetikettierungsüberwachungsaufgabenübertragungsgesetz”**. Składa się ono z 63 liter. To słowo było używane w niemieckim prawodawstwie i zostało zniesione w 2013 roku. Oznaczało „prawo regulujące przekazywanie obowiązków nadzoru nad etykietowaniem wołowiny”.

Warto również wspomnieć o konstrukcjach takich, jak:

- **„Verkehrsinfrastrukturfinanzierungsgesellschaft”**, czyli słowo składające się z 46 znaków, które oznacza „Przedsiębiorstwo Finansowania Infrastruktury Transportowej”;
- **„Elektrizitätswirtschaftsorganisationsgesetz”** – to słowo zawiera 43 litery i można je tłumaczyć jako „ustawa o organizacji przemysłu elektroenergetycznego”;
- **„Hochleistungsflüssigkeitschromatographie”** (40 znaków), czyli „wysokosprawna chromatografia cieczowa”.

Na wyróżnienie z pewnością zasługuje słowo, które co prawda jest tylko tworem humorystycznym, ale składa się aż z 79 liter. Jest to **„Donaudampfschiffahrtselektrizitätenhauptbetriebswerkbauunterbeamtengesellschaft”**, czyli „Stowarzyszenie urzędników pomocniczych dla głównego budownictwa elektrowni parowej żeglugi na Dunaju”. Zostało stworzone jako fikcyjna nazwa dla spółki akcyjnej i jest znane ze swojej nadmiernie rozbudowanej konstrukcji.

Niektóre z długich, rozbudowanych słów mają praktyczne zastosowanie w prawodawstwie i administracji, podczas gdy inne są bardziej humorystycznymi tworami. Znajomość najdłuższych słów i łamańców językowych może dostarczyć wyzwania dla uczących się języka niemieckiego, ale również pozwala lepiej zrozumieć elastyczność i bogactwo tego języka. Odkrywanie ich i eksplorowanie ich struktury dostarcza wiele rozrywki i może być naprawdę dobrą zabawą.

Maksymilian Klita kl. 3B



## Wywiad z Panią Martą Kasolik nauczycielką języka angielskiego w naszej szkole.

Wywiad  
przeprowadziły  
Daria Wójtowicz i  
Karolina Mleczo  
z klasy 3c.

### **Jaki według Pani jest najlepszy sposób na naukę języków obcych?**

Myślę, że jest to indywidualna sprawa zależna od osobowości: według najnowszych badań osoby uczące się nowego języka możemy podzielić na ekstrawertyków i introwertyków. Ekstrawertycy nie mają zbyt dużych oporów przed mówieniem i wypowiadają się w obcym języku nawet wtedy, gdy jeszcze go dobrze nie znają. Natomiast introwertycy decydują się na rozmowę, kiedy są pewni, że nie popełnią żadnego błędu, często przed odezwaniem się układają też w głowie zdanie, które chcą wypowiedzieć. Ekstrawertycy zaczynają mówić dużo wcześniej i łatwiej nawiązują kontakty z obcokrajowcami, co podczas nauki nowego języka jest niezwykle cennym doświadczeniem. Niestety popełniane przez nich błędy trudno wyeliminować.

Niektórzy żartują, że najtrudniej nauczyć się pierwszych siedmiu języków - jest w tym jednak ziarno prawdy, gdyż opanowując mowę z danej grupy, łatwiej następnie uczyć się języków pokrewnych. Przykładowo znajomość łaciny zdecydowanie ułatwia przyswajanie słówek francuskich, włoskich czy hiszpańskich. Dla mnie nauka języka wiąże się z systematycznością i cierpliwością. Szybka nauka języków obcych dzięki serialom i filmom, czy też aplikacji na telefon w „moich” czasach nie była możliwa. Podczas nauki nowego języka niezwykle ważne są systematyczne powtórki opanowanego wcześniej materiału, co dla wielu jest to niezwykle nużące.

Wydaje mi się też ważnym poznawanie ludzi posługujących się językiem, który chce się opanować. Będąc w szkole podstawowej wyjechałam na 3 lata do Moskwy nie znając języka rosyjskiego. Przekonałam się wtedy, że zwolennicy tzw. metody naturalnej w nauczaniu języków obcych mają trochę racji. Była to moja pierwsza styczność z językiem i po 2 miesiącach udawało mi się nawiązywać proste konwersacje z rówieśnikami. Nic tak nie przyspiesza nauki obcego języka, jak kontakt z osobami, które porozumiewają się nim na co dzień. Nie należy bać się wypowiedzi w języku obcym, starać się przebywać wśród ludzi, którzy mówią w danym języku i próbować z nimi rozmawiać. Można spróbować prowadzić notatnik językowy i zapisywać w nim słowa czy określenia, które nas zaniepokoiły, czy były potrzebne do wykonania jakiejś czynności. Innymi, łatwo dostępnymi narzędziami, są aplikacje na smartfony ułatwiające naukę, fiszki, gry, podcasty, obcojęzyczne filmy, programy. Można wybrać opcję, która najbardziej się sprawdzi i przypadnie nam do gustu.



**Jakie były najdziwniejsze przeżycia lub rzeczy jakie Pani widziała będąc w podróży?**

Zdecydowanie wyprawa na wyspy Galapagos. „Galápagos” czyli „żółw” to największa atrakcja tej wycieczki. Kiedyś służące żeglarzom po prostu za pożywienie, te ekwadorskie giganty skradły moje serce. Dziś są gatunkami endemicznymi niespotykanymi w innych zakątkach świata. A na deser „samotny George” w Stacji Badawczej im. Karola Darwina. Na drugim miejscu postawiłabym wygrzewające się na słońcu iguany, z którymi pierwsze spotkanie jest już na terminalu po wyjściu z samolotu na Galapagos. Ciekawym jest Mitad del Mundo w Ekwadorze czyli miejsce, gdzie przebiega równik i gdzie można przekonać się, czy można iść po równiku z zamkniętymi oczami i zachować równowagę albo co się stanie z jajkiem, gdy położymy je na równiku.

**Skąd zamiłowanie do języka angielskiego i chęć jego studiowania oraz na jakie studia lingwistyczne Pani uczęszczała?**

Będąc w waszym wieku skończyłam klasę o rozszerzonym programie matematyczno-fizycznym czyli tzw. mat-fiz, większość kolegów i koleżanek wybierała się na studia inżynierskie na AGH czy na Krakowskiej Politechnice, a ja zrobiłam coś szalonego z punktu widzenia nauczycieli wybierając się na studia humanistyczne i to pod koniec ostatniej klasy nauki w liceum. Wtedy zabrakło mi odwagi by podejść do egzaminu wstępnego na anglistykę, w czasach gdy granice były zamknięte i nigdy nie spotkałam nikogo z tzw. zachodu. Dopiero po ukończeniu filologii rosyjskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim odważyłam się rozpocząć kolejne 5- letnie studia tym razem na Uniwersytecie Śląskim, uzyskując po drodze najpierw tytuł licencjata, a potem drugiego magistra! Nie było wtedy możliwości studiowania w kolegiach dwujęzycznych czy innych np. prywatnych instytucjach. Aczkolwiek na filologiach zgłębia się tajniki nie tyle samego języka co historii i teorii literatury, językoznawstwa, komunikacji międzykulturowej, metodologii nauczania oraz teorii i praktyki tłumaczenia. I właśnie to ostatnie najbardziej mnie zainteresowało: uzyskałam najpierw kwalifikacje tłumacza przysięgłego języka rosyjskiego a następnie angielskiego.



### **W ilu krajach pani była i jaki z nich był najpiękniejszy?**

Udało mi się zwiedzić około 120 krajów świata, każda kolejna wyprawa to nowe wrażenia i doświadczenia. Odwiedziłam 7 nowych cudów świata: Wielki Mur Chiński, Petrę (Jordania), Pomnik Chrystusa Odkupiciela (Brazylia), Machu Picchu (Peru), Koloseum (Włochy), Tadź Mahal (Indie), Chichen Itza (Meksyk), ale też wiele z finalistów w tym konkursie: Angor Wat (Kambodża), Akropol ateński, Stonehenge (Wielka Brytania). Byłam w miasteczku św. Mikołaja, na meczu piłkarskim na stadionie Maracanã, na safari w różnych krajach afrykańskich, z poruszającą wizytą w Horoszymie, stałam na krańcu Korei Południowej patrząc na linię demarkacyjną, w dzielnicy gejsz w Kioto, na najpiękniejszej plaży na świecie Copacabana z widokiem na Głowę Cukrową i statuetkę Chrystusa Odkupiciela. Każda wycieczka zachwyca odmiennymi od poprzedniej atrakcjami. Każda kolejna wyprawa to Podróż marzeń do innego świata.

### **Skąd zamiłowanie do podróżowania?**

Trudno określić, kiedy zaczęła się moja pasja. Może wtedy, gdy tworzyłam i koordynowałam projekty europejskie m.in. w naszej szkole, a może wtedy, gdy pracowałam na odległej wyspie Monhegan Island na oceanie Atlantyckim w ramach programu Work and Travel, czy w Finlandii, jako koordynator ds. projektów międzynarodowych i nauczyciel języka angielskiego. Możliwe, że nastąpiło to jeszcze wcześniej, gdy uczęszczałam do średniej szkoły w dawnym ZSRR. Zawsze szukałam kontaktu z przedstawicielami innych kultur.

### **Jaki jest Pani następny cel podróżniczy?**

Już zapisałam się na wyprawę Tropiki Centralnej Ameryki: Meksyk, Belize, Gwatemala, Honduras i Salvador - Podróż poza granice marzeń w czasie ferii w roku szkolnym 23/24.



### **Z dawnego wywiadu jaki Pani przeprowadziła do „Ekonowinki” wiemy, że urodziła się Pani poza granicami polski. Czy zna Pani inne języki oprócz angielskiego?**

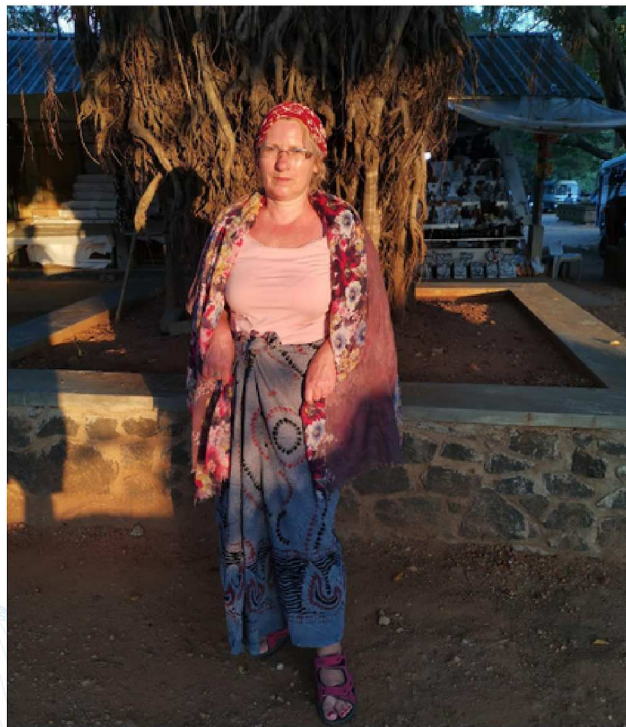
Tak, około 120 km od Moskwy, gdzie rodzice wyjechali prowadzić badania naukowe i zgłębiać tajniki Cyklotronów w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej. Posługuję się biegle nie tylko angielskim, ale i rosyjskim, więc od wczesnych lat młodości mogłam porozumieć się z całym światem, z tą wschodnią jego częścią i zachodnią. Cztery lata uczyłam się języka niemieckiego, rok języka hiszpańskiego, ale angielski to najbardziej poszukiwany język na rynku pracy, a obecnie i rosyjski przeżywa swój wielki „come back” i to właśnie rynek pracy wymusił potrzebę szlifowania niuansów z zakresu tych języków: zwłaszcza języka angielskiego na poziomie biegłego sądowego.



Bez wątpienia najbardziej przyszłościowym językiem obcym był i nadal pozostaje język angielski, a z przyczyn geograficznych i biznesowych, oprócz języka angielskiego warto znać również języki naszych największych zagranicznych sąsiadów, a mianowicie język niemiecki i język rosyjski.

**Jaki według Pani jest najtrudniejszy język z wszystkich jakie Pani słyszała?**

To niewątpliwie język polski! Fleksja, składnia, trzy rodzaje, siedem przypadków deklinacji, 5 rodzajów (rodzaj męski, żeński i nijaki oraz męskoosobowy i niemęskoosobowy), koniugacja, odmiana liczebników, końcówki żywotne i nieżywotne, a także nieprzebrane pokłady odmiennych zaimków - to prawdziwy językowy koszmar. Język polski uznawany jest za jeden z najtrudniejszych na świecie języków, zaraz obok chińskiego, z którym problem mają nie tylko obcokrajowcy, ale i rodzimi użytkownicy tego języka. Czuje się niejako upoważniona w tym zakresie, gdyż wiele tłumaczeń wykonuję na język ojczysty plus kiedyś uczyłam języka polskiego jako obcego w Szkole Letniej Języka i Kultury Polskiej.

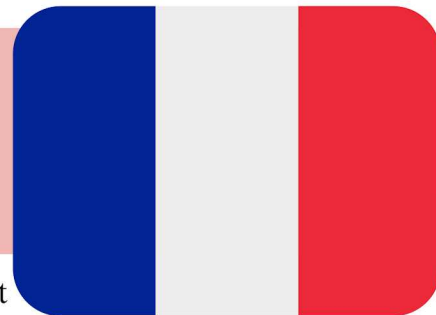


Większość opracowań jest zgodna: język polski jest najtrudniejszym, bądź jednym z najtrudniejszych do nauki dla cudzoziemców. Faktem jest, że języka obcego zbliżonego do ojczystego jest łatwiej się nauczyć. Czechom, Rosjanom czy Ukraińcom mniej trudności sprawi opanowanie języka polskiego niż Japończykom, Francuzom czy Anglikom, którym nasz język będzie całkowicie obcy, zarówno w piśmie, wymowie, jak i gramatyce. Języki z tej samej rodziny zawsze są łatwiejsze do nauki, choćby z uwagi na podobne słownictwo.

**Daria Wójtowicz i  
Karolina Mleczko kl. 3C**



# Moda francuska XVII, XVIII, XIX wieku



Moda francuska od zawsze miała istotny wpływ na świat mody. Od XVII do XIX wieku moda francuska była liderem stylu i elegancji, tworząc ikony, które do dziś stanowią inspirację dla projektantów.

XVII wiek był czasem bogactwa i ekstrawagancji, a francuski dwór nadawał kierunek modzie. Popularne były ciężkie tkaniny, takie jak jedwab i aksamit, z wyszukаныmi haftami i koronkowymi detalami. Mężczyźni nosili długie płaszcze i bryczesy, podczas gdy kobiety zakładały gorsety i pełne spódnice. Dodatki, takie jak kapelusze, rękawiczki i wachlarze, również odgrywały ważną rolę w modzie tej epoki.



Wraz z nadejściem XVIII wieku na społeczeństwo zaczęło oddziaływać oświecenie, a moda stała się mniej skupiona na ostentacyjnym okazywaniu bogactwa, a bardziej na elegancji i wyrafinowaniu. Powstał styl rokoko, charakteryzujący się delikatnymi kwiatowymi motywami i lekkimi, zwiewnymi tkaninami. Suknie damskie stały się mniej ustrukturyzowane, o luźnych, opływowych kształtach i z naciskiem na naturalne krągłości. Moda męska także uległa zmianie, a ciężkie brokatowe płaszcze z poprzedniego stulecia (Justacorps) zastąpiono bardziej subtelnymi stylizacjami.





Dwór francuski przez cały XVIII wiek wywierał wpływ na modę, a Maria Antonina stała się ikoną stylu i elegancji. Jej zamiłowanie do delikatnych tkanin, takich jak muślin i jedwab, oraz preferowanie pastelowych kolorów zainspirowały wiele ówczesnych trendów w modzie.

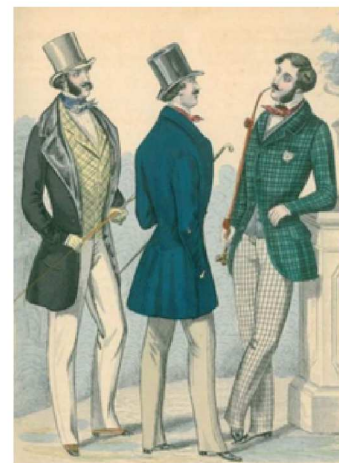
W XIX wieku nastąpił rozwój rewolucji przemysłowej, która miała ogromny wpływ na modę. Masowa produkcja pozwoliła na stworzenie nowych tkanin i stylów, a moda stała się bardziej dostępna dla klasy średniej. Wczesna część XIX wieku charakteryzowała się stylem empire, spopularyzowanym przez Napoleona Bonaparte i jego żonę Józefinę. Styl ten charakteryzował się sukienkami z wysokim stanem i smukłą, kolumnową sylwetką, często wykonanymi z lekkich tkanin, takich jak bawełna lub muślin.



W miarę upływu stulecia moda ponownie stała się bardziej wyszukana i ozdobna. Era Wiktoriańska charakteryzowała się wytwornymi sukienkami z misternymi detalami, takimi jak: koronki, hafty i beading. Suknie kobiet stawały się coraz bardziej obszerne, z pełnymi spódnicami i halkami. W tej epoce popularna była również krynolina, czyli struktura przypominająca klatkę, noszona pod sukienkami w celu uzyskania sylwetki w kształcie dzwonu.

Moda męska również rozwinęła się w XIX wieku, wraz z pojawieniem się dandysa jako postaci kulturowej. Dandysi znani byli z nienagannego wyglądu, eleganckiego stylu i dbałości o szczegóły. Często nosili kamizelki, kapelusze i fraki.

Przez cały omawiany okres, a więc trzy stulecia, moda francuska miała duży wpływ na świat mody. Od bogatych stylów XVII wieku do elegancji okresu rokoka i ozdobnej mody epoki wiktoriańskiej, francuscy projektanci i couturierzy zawsze byli w czołówce stylu i innowacji.



Dziś moda francuska nadal inspirowa projektantów i miłośników mody na całym świecie. Od haute couture po ready-to-wear, francuscy projektanci nadal tworzą ikoniczne i wpływowe stylizacje, które odzwierciedlają bogatą historię i kulturę tego kraju. Niezależnie od tego, czy chodzi o niewymuszoną elegancję Chanel, czy ostre projekty Balmain, moda francuska pozostaje ważną częścią globalnego krajobrazu mody.

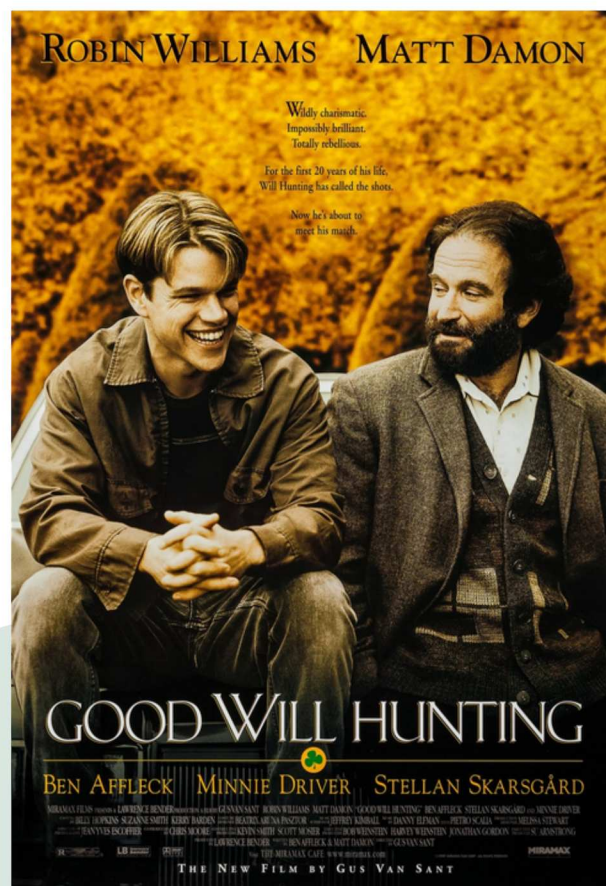
Marianna Tora kl. 3A



# Film anglojęzyczny który urozmaici twój dzień

W związku z tym, iż w obecnym roku szkolnym obchodzimy „Rok języków obcych”, chcielibyśmy poświęcić parę słów na temat filmów anglojęzycznych i polecić jeden z nich. Generalnie oglądanie filmów jest dobrym urozmaicheniem naszego wolnego czasu. Natomiast anglojęzyczne filmy pozwalają nam dodatkowo doskonalić znajomość języka angielskiego. W trakcie oglądania możemy dodatkowo włączyć napisy, żeby słyszeć wymowę i widzieć tekst równocześnie. Dzisiaj szczególnie chcemy Wam polecić film pod tytułem: "Good Will Hunting".

Will Hunting (Matt Damon) jest "trudnym" nastolatkiem, pracującym jako sprzątacznik na wyższej uczelni. Na tablicy w korytarzu rozwiązuje bardzo trudne zadanie matematyczne przeznaczone dla studentów. Nikt poza Willem nie potrafił tego dokonać.



Przez przypadek profesor Gerald Lambeau dowiaduje się o jego wyczynie. Postanawia wziąć go pod swoje skrzydła. Okazuje się jednak, że to wcale nie będzie takie proste. Młodzieniec ma problemy z prawem, grozi mu więzienie. Wtedy profesor poręcza za niego, w zamian za co Will zobowiązuje się uczęszczać na terapię. Kolejni psychoterapeuci odchodzą po zaledwie kilku minutach spędzonych w towarzystwie nieokrzesanego buntownika. W końcu Gerald decyduje się poprosić o pomoc swojego dawnego przyjaciela Seana Maguire (Robina Williamsa), który nie da się tak łatwo spławić. Stosując niecodzienne metody psychoterapii, dotrze tam, gdzie innym się nie udało. Film warty obejrzenia. Miłego spędzania czasu i ćwiczenia języka angielskiego! Łączymy przyjemne z pożytecznym.

Marlena Bartos, Kamila  
Kawalec kl.1e



# Wywiad z Panią Lilą Habrat - nauczycielką języka angielskiego w naszej szkole.

**Martyna Golec:** Dzień dobry, w imieniu "Ekonowinki" chcieliśmy przeprowadzić z panią wywiad.

**Pani Lila Habrat:** Dzień dobry, z chęcią udzielę odpowiedzi na wasze pytania.

**MG:** Na początku chcieliśmy Panią zapytać, dlaczego została Pani nauczycielką języków obcych?

**LH:** Od samego początku uwielbiałam języki. Zaczęło się od rosyjskiego, następnie esperanto, niemiecki, hiszpański i oczywiście angielski. Języki były dla mnie metodą poznawania świata. Nie miałam zbyt dużej możliwości podróżowania, więc języki mi to zastąpiły.



**MG:** Jak wyglądają studia językowe?

**LH:** Jak każde studia opierają się na różnych przedmiotach. Niektóre z nich były nawet bardzo ciekawe. Można poznać historię słówek. Jest to bardzo interesujące.

**MG:** Języki w praktyce. Jak to wygląda w innych krajach?

**LH:** Jeśli jest to kraj, w którym język angielski jest językiem urzędowym, to nie ma problemu, jednak są kraje takie jak Japonia czy Tajlandia, w których dogadanie się w jakimkolwiek języku jest trudne. Nie wszyscy są otwarci na mówienie w języku angielskim. Problemy z wymową stanowią największe utrudnienie. Jeśli chodzi o napisy, można używać przeróżnych aplikacji do tłumaczenia ich. W większości krajów z łatwością można posługiwać się językiem angielskim, albo hiszpańskim w krajach hiszpańskojęzycznych. Ludzie z chęcią pomagają i poprawiają nas, jeśli przekreścimy jakieś słowa.

**MG:** A czy akcent różni się w różnych krajach? Gdzie pani było się najtrudniej dogadać?

**LH:** Zdecydowanie w Tajlandii, fatalnie mówią po angielsku. Wiadomo, że w każdym kraju, a nawet regionie, jest nieco inny akcent. Słyszymy to np. wtedy, kiedy ktoś jest z innej części Polski. Najtrudniej jest się dogadać w krajach azjatyckich.





**MG: Słyszeliśmy, że pani dużo podróżuje. Jakie kraje pani zwiedziła?**

Jak wspominałam, podróżowanie to jedno z moich ulubionych zajęć. Do najbardziej odległych miejsc, które zwiedziłam, należą: Nowa Zelandia, południowa Afryka, Japonia, Kostaryka, Tajlandia i Singapur. Również Europę uwielbiam, w tym oczywiście Polskę.

**MG: Jakie kraje może pani polecić do odwiedzenia?**

LH: Na pewno Japonię, jest świetnym krajem do zwiedzenia, z ciekawą historią, interesującą kulturą, smacznym jedzeniem i cudownymi ludźmi. Tajlandia jest też świetną opcją. Byłam sceptycznie nastawiona przed wyjazdem tam. Okazało się jednak, że są tam bardzo sympatyczni ludzie. Oczywiście wszystko zależy od miejsca, które wybierzemy. Jedzenie rewelacyjne, przepiękne widoki. To duży kraj, jedna podróż zdecydowanie nie wystarczy i na pewno wybiorę się tam znowu. Myślę, że każdy kraj ma coś ciekawego w sobie. Miejsca warte uwagi znajdziemy również w Polsce. Podróż za granicę nie jest konieczna, aby zobaczyć coś pięknego. Ja z rodziną podróżujemy na własną rękę, sami mieszkamy, sami jedziemy, dzięki czemu poznajemy bardzo ciekawych ludzi i dużo się uczymy.

**MG: Serdecznie dziękujemy za udzielenie wywiadu. Mamy nadzieję, że będziemy mieli możliwość zrobienia tego ponownie.**

LH: Również dziękuję.

Paweł Banasia  
Julia Misiak  
Martyna Golec

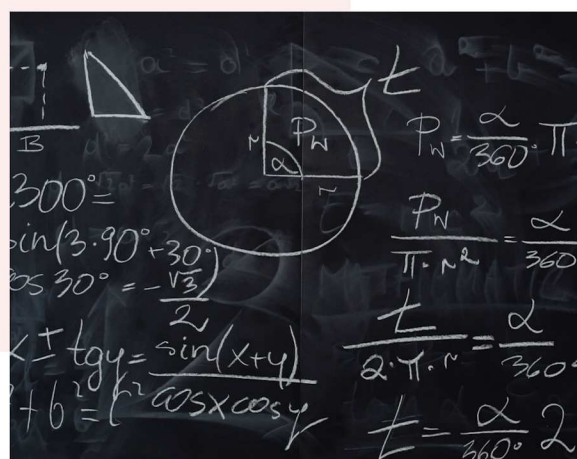
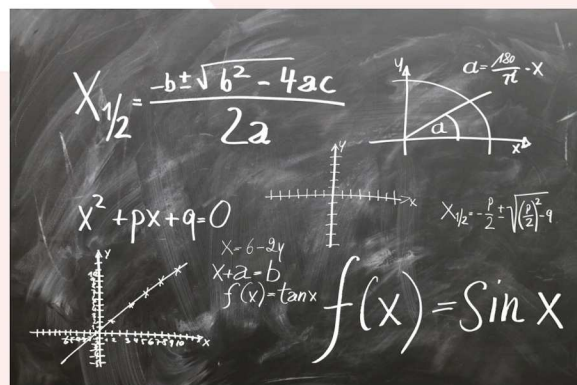


# KĄCIK MATEMATYCZNY - Matematyka jako język międzynarodowy

Matematyka jest nie tylko dziedziną nauki, ale także językiem, który przekracza granice kulturowe, językowe i narodowe. Wielu matematyków określa matematykę mianem „języka uniwersalnego”, ponieważ jest ona zrozumiała i używana na całym świecie, bez względu na różnice językowe czy kulturowe. Matematyka jako język posiada swoje własne zasady, składnię i gramatykę. Zasady matematyki są powszechnie akceptowane i stosowane przez matematyków na całym świecie. Niezależnie od tego, czy jesteśmy w Polsce, Japonii czy Brazylii, reguły matematyki pozostają niezmiennie. To sprawia, że matematyka jest narzędziem komunikacji między matematykami na całym świecie.

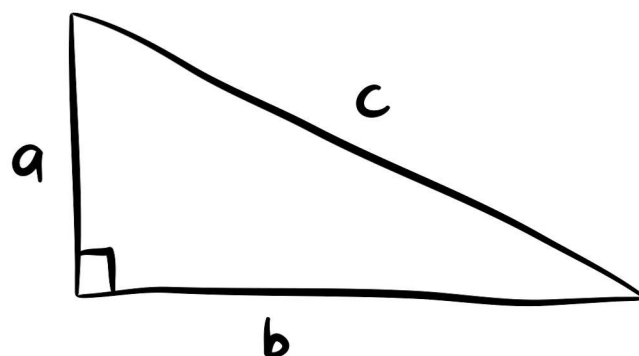
Jedną z najważniejszych cech matematyki jako języka jest jej precyzja. Liczby, wzory, równania i dowody matematyczne mają jednoznaczne znaczenie. Matematyka pozwala nam wyrażać skomplikowane koncepcje i związki za pomocą prostych symboli i struktur. Ta precyzja pozwala na dokładną komunikację i zrozumienie nawet w przypadku bardziej zaawansowanych zagadnień. Matematyka jako język międzynarodowy pełni kluczową funkcję w dzisiejszym globalnym świecie. Wiele dziedzin, takich jak nauki przyrodnicze, technologia, ekonomia czy inżynieria, opiera się na matematyce jako podstawowym narzędziu do modelowania, analizy i rozwiązywania problemów. Matematyka dostarcza uniwersalnego języka, który umożliwia naukowcom i inżynierom z różnych krajów współpracę, wymianę idei i dokonywanie nowych odkryć.

Matematyka ma również ogromne znaczenie w handlu międzynarodowym i finansach. Wszystkie transakcje finansowe, statystyki gospodarcze czy prognozy rynkowe opierają się na matematycznych modelach i analizie danych. Dzięki matematyce można obliczać i porównywać wartości walut, oceniać ryzyko inwestycji i przewidywać trendy rynkowe. To umożliwia skuteczną komunikację między różnymi systemami finansowymi na całym świecie.



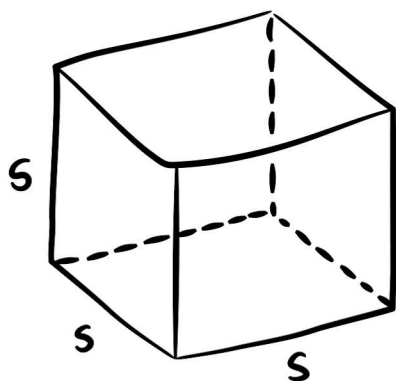


Matematyka jako uniwersalny język odgrywa również istotną rolę w edukacji. Zasady matematyki są wprowadzane do programów nauczania w szkołach na całym świecie. Uczenie się matematyki jako języka umożliwia studentom z różnych krajów i kultur wspólne zrozumienie i komunikację w dziedzinie matematyki. Wspólny język matematyki ułatwia również wymianę studencką i naukową między uczelniami na całym świecie.



$$a^2 + b^2 = c^2$$

Matematyka jako język międzynarodowy ma także wpływ na rozwój technologiczny. Wiele nowoczesnych technologii, takich jak sztuczna inteligencja, kryptografia czy algorytmy, opiera się na matematyce. Bez matematycznego języka nie byłoby możliwe tworzenie skomplikowanych systemów komputerowych czy algorytmów, które napędzają dzisiejsze innowacje technologiczne. Wiedza matematyczna jest nieodzowna dla naukowców i inżynierów, którzy pracują nad rozwojem nowych technologii na całym świecie.



$$V = s^3$$

Jednak matematyka jako język międzynarodowy nie ogranicza się tylko do nauki, technologii czy finansów. Ma ona także znaczenie w codziennym życiu. Umiejętność logicznego myślenia, rozwiązywania problemów i analizowania danych matematycznych jest ważna w wielu aspektach życia, takich jak planowanie budżetu, obliczanie czasu podróży czy ocenianie statystyk zdrowotnych. Matematyka dostarcza nam narzędzi do skutecznego rozumienia i radzenia sobie z różnymi sytuacjami.

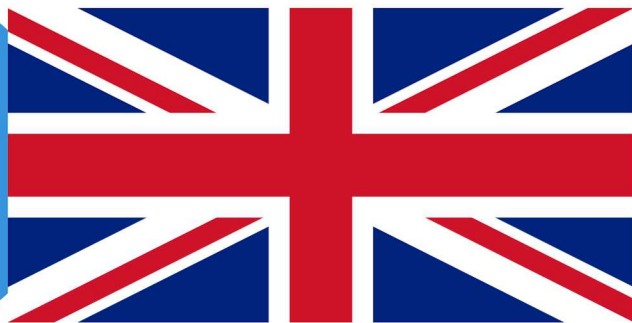
$$ax^2 + bx + c = 0$$

Matematyka jako język międzynarodowy jest więc nie tylko narzędziem komunikacji między matematykami i naukowcami, ale także kluczowym czynnikiem rozwoju i postępu w wielu dziedzinach. Jej uniwersalność, precyzja i zdolność do wyrażania skomplikowanych koncepcji sprawiają, że matematyka jest niezastąpionym językiem w dzisiejszym globalnym społeczeństwie.

Maksymilian Klita, Yuriy Grynevych,  
Jakub Jędras, Adrian Matykiewicz, kl. 3B



# Niecodzienny język w codziennych sytuacjach



Żyjemy w czasach na tyle dobrze rozwiniętej technologii, że nie ciężko znaleźć w Internecie bardzo prosto działające tłumacze, słowniki i inne językowe gadżety. Wielu ludzi może pomyśleć, że nauka języków obcych jest więc niepotrzebna, jednak czasem życie stawia nas w sytuacji w której ich znajomość może być kluczem do szybkiego rozwiązania napotkanego problemu.

Po raz pierwszy doświadczyłem czegoś takiego w zwykły dzień, gdy czekając na znajomego w parku przy placu inwalidów postanowiłem iść do żabki przy ulicy Karmelickiej po hot-doga. Krótco po dotarciu do sklepu wszedł do niego człowiek, którego wygląd można najprościej opisać jako niechlujny. Ubrudzona kurtka, poszarpane spodnie i walizka na kółkach ciągnięta za nim nie robiły dobrego pierwszego wrażenia, jednak na ustach miał słowa „can you please call the police?”. Zdanie to w języku angielskim jest wyraźna prośbą o wezwanie policji i wywołało ono nie małe zamieszanie u ludzi w sklepie. W tamtym momencie zauważyłem, że nikt z obsługi sklepu nie był w stanie odpowiedzieć mężczyźnie, więc podchodząc rozpocząłem rozmowę. Dowiedziałem się na jej początku, że człowiek ten pochodził z Wielkiej Brytanii i miał na imię Filip. W kolejnych kilku zdaniach przekazał mi wszystko co było mi potrzebne do rozwiązania jego problemu. Konkretniej, że przyjechał tamtego dnia do Krakowa, został „oszukany” przez okoliczny hostel i nie ma gdzie spędzić nocy. Poprosiłem go więc, by zaprowadził mnie do wspomnianego hostelu. Przez całą drogę nie czułem się w pełni bezpiecznie głównie przez jego strój i specyficzny, dość nieprzyjemny zapach. Mówił on jednak prawdę, bo po około 5 minutach drogi doszliśmy do rzeczonego hostelu. Po chwili rozmowy dowiedziałem się, że rzeczywiście pan Filip zajął sobie pokój w tamtym budynku i już częściowo za niego zapłacił, ale przez jego nieprzystępny wygląd zewnętrzny właścicielka odmówiła mu przenocowania i zwróciła pieniądze. Mężczyzna zdenerwował się na tyle, że przez około pół godziny chodził po okolicy i prosił o wezwanie policji, co na szczęście nie doszło do skutku. Po kolejnych minutach rozmowy udało nam się w raz z panią właścicielką znaleźć inny hostel dla pana Filipa, który niechętnie odpuścił i postanowił skorzystać z naszej rady.

Opisana przeze mnie historia moim zdaniem dość dobrze obrazuje jak ważna jest znajomość języków obcych, ponieważ może to oszczędzić kłopotów i czasu dużej ilości osób w tym też nam samym. Osobiście mówię płynnie w języku angielskim oraz uczę się niemieckiego. W takich sytuacjach jak ta lub do niej podobne przychodzi nam z tej nauki i włożonego w niej czasu jeszcze większa satysfakcja.

Bartosz Woszczyk





## „Babel” – miejsce gdzie pomieszały się języki

*„Jeżeli rozmawiasz z człowiekiem w języku, który on rozumie, trafiasz do jego umysłu. Jeśli rozmawiasz z nim w jego języku, trafiasz do jego serca.” Nelson Mandela*

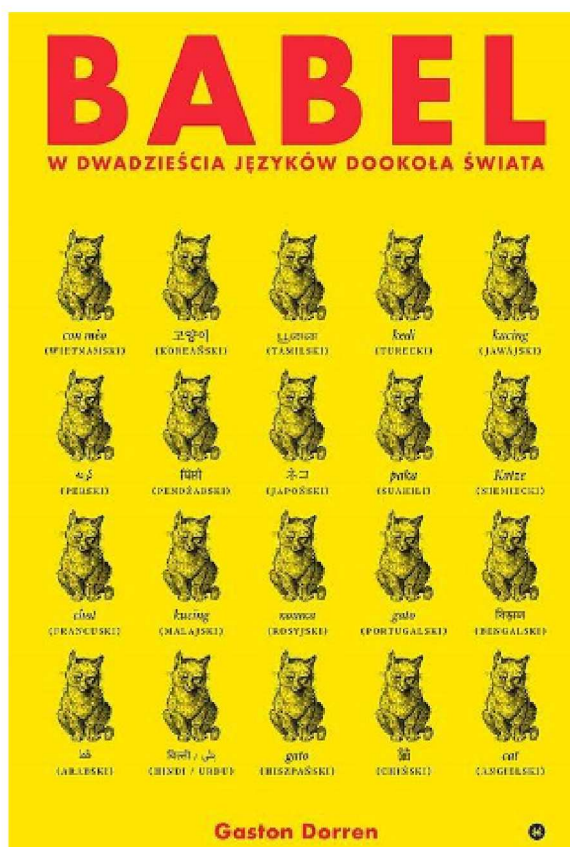
Powszechnymi narzędziami przełamania bariery językowej jest obraz i muzyka. Nie wymagają one tłumaczenia, ponieważ wywołują uniwersalne emocje. Film „Babel” to skomplikowana emocjonalna podróż dziejąca się na 3 kontynentach, a 4 różne opowieści łączy jedna przypadkowa zła decyzja – strzelanie z karabinu. Film porusza problem komunikacji międzyludzkiej, w tym problem braku porozumienia. Oglądamy pomieszanie różnych kultur, języków, różne sposoby myślenia i postrzegania rzeczywistości, bohaterów o różnym statusie materialnym – istną wieżę Babel.



Sednem filmu są osobiste dramaty: pary amerykańskich turystów, głuchoniemej nastolatki, mieszkającej w nowoczesnej japońskiej metropolii, ubogich mieszkańców pustynnej wioski w Maroku oraz meksykańskiej niani - dramaty spowodowane strzałem z karabinu w odległych górach Atlas. Obserwujemy ludzkie zachowania i przemiany jakim ulegają bohaterowie:

- determinację, wrażliwość i odwagę Amelii
- walkę Amerykanina o życie żony
- szokujące, prowokujące zachowanie głuchoniemej nastolatki, która w rozpaczliwy sposób próbuje szukać bliskości, uczucia i akceptacji, powodowana wyobcowaniem i zdeformowanym wyobrażeniem miłości
- stratę syna na skutek „efektu domina”

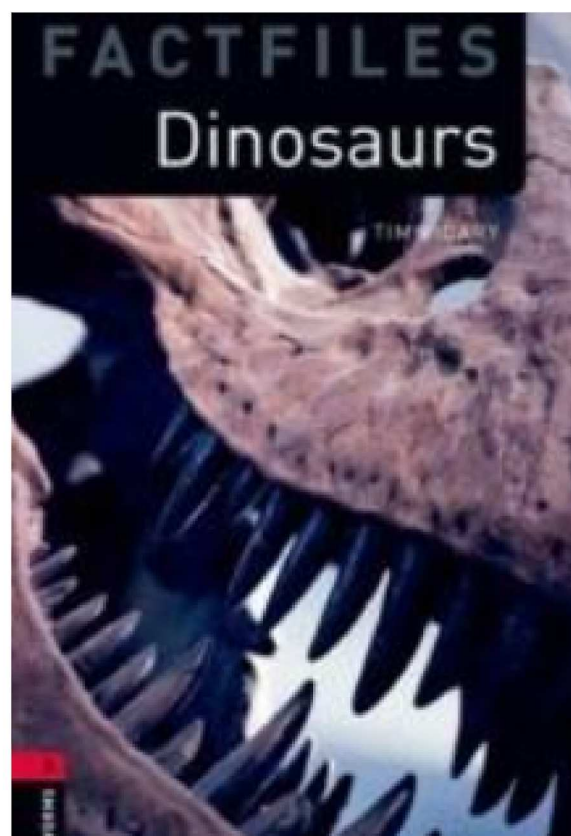
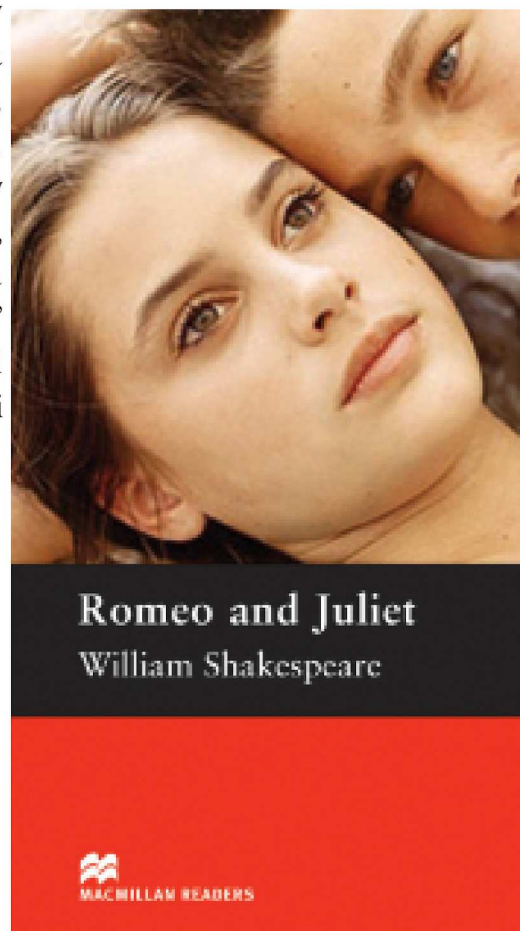
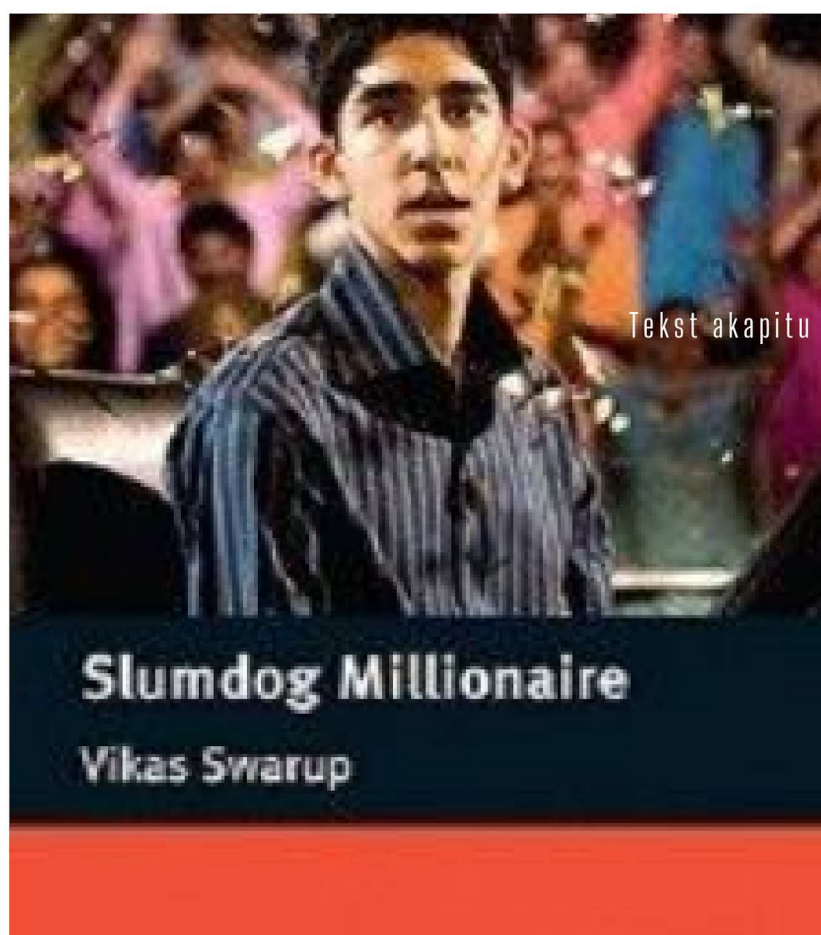
Zobaczcie więc jak trudne jest porozumiewanie się, nie tylko z powodu braku znajomości języków.





## *Książki i podręczniki do nauki języków obcych*

Jest ich mnóstwo. W księgarniach znajdziemy typowe podręczniki do nauki języków w szkole, na kursach, kompendia gramatyczne, fiszki, rozmówki, literaturę piękną w oryginalnych językach, adaptacje literatury, short stories np. wydawnictw Oxford University Press, MacMillan, Edgard, Pearson Readers itd. Ciekawa jest seria wydawnictwa 44.pl „Czytamy w oryginale” prezentująca na jednej stronie tekst angielski i obok polski, co daje możliwości szybszej nauki poprzez bieżące porównywanie.

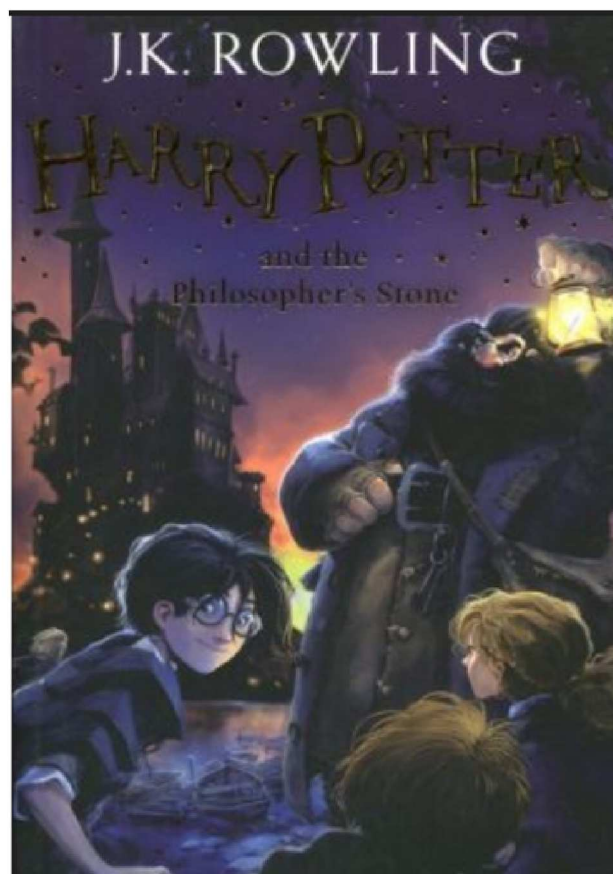
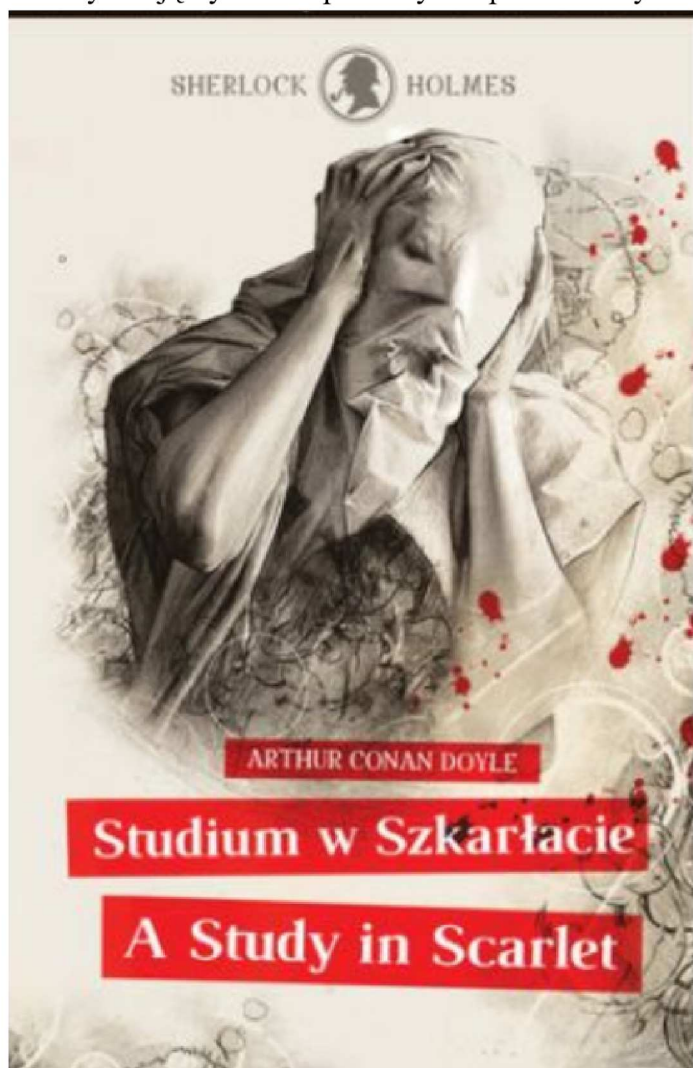


## Halina Legutko



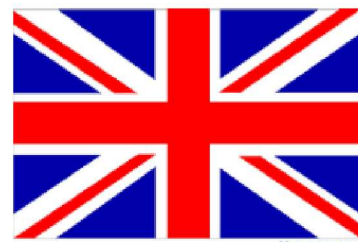
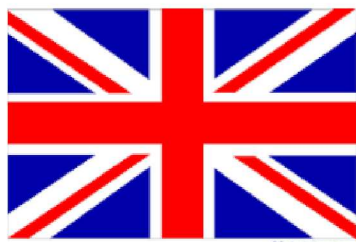
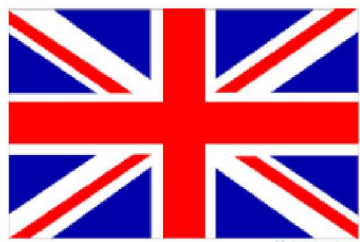
## Czytanie dobrym sposobem na naukę

Dobrym sposobem na naukę języka obcego lub jego doskonalenia jest czytanie książek w danym języku. Nie ma przymusu do sięgania po książki wysokich lotów wystarczy wziąć prostą powieść, której fabuła nie jest skomplikowana czy którą już znamy. Dobrym przykładem jest "Harry Potter" autorstwa J. K. Rowling, w sklepach czy na stronach internetowych bez problemu znajdziemy oryginalną angielską wersję. Godną polecenia książką, a bardziej serią książek jest "Sherlock Holmes" A. Conan Doyle'a, która jest wydrukowana w wersji dwujęzycznej po jednej stronie po polsku a po drugiej po angielsku, dzięki temu możemy szybko sprawdzić tłumaczenie. Musimy pamiętać, żeby mierzyć siły na zamiary nie porywać się "ciężkie" lektury dodatkowo w obcym języku, aby nie zniechęcić się na początku naszej przygody z obcym językiem w literaturze. Dobrym i darmowym sposobem jest czytanie na przykład w aplikacjach takich jak Wattpad gdzie możemy znaleźć wiele gatunków literackich pisanych w różnych językach pisanych przez użytkowników.



Oliwia Ogorzałek kl. 4E





Konkurs

Konkurs

Konkurs

Konkurs

Oryginalne angielskie nagrody prosto z Londynu ☺

**Hello everyone !**

I am happy to invite you to the new edition of English contest in this school year. We will be solving the mysteries of London. The rules have not been changed. Every quarter you will find one question in "Ekonowinka". When you answer correctly, you can win original British prizes ☺. They are straight from London. The awards will be given by Halina Legutko in the school library.

**Are you ready ? Let's go !**

Now the question is : **Is there a dress code for Parliament Tours ?**

Please send the answers including your name, surname and class to [halleg@vp.pl](mailto:halleg@vp.pl)  
Hurry up as the **first correct answer wins!** The answer and the winner's name will be published in the next edition of "Ekonowinka" ☺

☺ **Good luck !** ☺ **Good luck !** ☺ **Good luck !** ☺ **Good luck !**

The question of the previous edition was : What is illegal to wear in the houses of parliament?

The answer is : In the houses of parliament illegal to wear is a suit of armour.  
The winner is **Zuzanna Dudziak from class 2 A.**

**Halina Legutko**



ZSE 1

# EKONOWINKA

NR 4 LATO 2023

